

Sygn. akt II AKa 107/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Marek Czecharowski (spr.)

Sędziowie: SA – Ewa Leszczyńska-Furtak

SO del. – Grzegorz Miśkiewicz

Protokolant: – st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej-Majewskiej

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2017 r.

sprawy

1. L. B. (1) (B.) s. Z. i S. z d. P. ur. (...) w R.

oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. J. C. (1) s. W. i I. z d. C. ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 grudnia 2016 r. sygn. akt XII K 196/16

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych L. B. (1) i J. C. (1); zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami z tego tytułu obciążając Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. B. i adw. B. K. - Kancelarie Adwokackie w W. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł w tym 23% VAT za obronę z urzędu wykonywaną przed Sądem Apelacyjnym.

UZASADNIENIE

L. B. (1) i J. C. (1) oskarżeni zostali o to, że:

- w dniu 28 czerwca 2016 r. w W., wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju na osobie A. G. w ten sposób, że L. B. posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci metalowej łapki do wyciągania gwoździ, tj. bijąc pokrzywdzonego tym narzędziem w różne części ciała, zaś J. C. (1) bijąc pokrzywdzonego pałką z przewodu elektrycznego spowodowali u ww. obrażenia w postaci m.in. złamania trzonu kości udowej, stanowiącego naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas powyżej 7 dni, a po doprowadzeniu pokrzywdzonego we wskazany sposób do stanu bezbronności zabrali mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 700 zł, przy czym L. B. (3) czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia Wolności za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. a L. B. (1) także w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 r. (sygn. akt XII K 196/16):

I. oskarżonego L. B. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zbiegu z art. 157 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go a na podstawie art. 280 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego J. C. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zbiegu z art. 157 § 1 k.k. i w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go a na podstawie art. 280 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 czerwca 2016 r. do dnia 22 grudnia 2016 r.;

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonych L. B. (1) i J. C. (1) obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonego A. G. kwoty 700 złotych;

V. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych opisanych w wykazie Drz (...) - (...) poz. 2 i 3;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych w całości od zapłaty kosztów sądowych.

Wyrok powyższy zaskarżyli obrońcy obu oskarżonych.

Obrońca osk. L. B. (1) skarżąc wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzuciła:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała, wpływ na treść wyroku, mianowicie:

1) art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegającą na uznaniu za wiarygodne zeznań A. G., pomimo ich niejasności i niespójności oraz pominięciu motywacji świadka we wskazaniu oskarżonego jako sprawcy czynu;

2) art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wybiórczą, dowolną ocenę zeznań świadka A. G. z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego w odniesieniu w szczególności do kwestii możliwości zgromadzenia przez pokrzywdzonego środków pieniężnych, które oskarżeni mieli mu rzekomo zabrać, w sytuacji gdy zarówno z wyjaśnień oskarżanych, jak i zeznań innych świadków wynika wprost, że ze względu na styl życia i uzyskiwany dochód, pokrzywdzony nie miał możliwości zgromadzenia środków finansowych we wskazywanej przez siebie kwocie;

3) obrazę przepisów prawa procesowego, która miałyby wpływ na treść wyroku, mianowicie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. poprzez wybiórcze potraktowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ograniczenie się do nadania waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego A. G. bez dokonania prawidłowej i właściwej oceny tych zeznań czyli w sposób sprzeczny ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a tym samym z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, w sytuacji gdy jest to jedyny dowód, przy jednoczesnym nadaniu wiarygodności tylko tym elementom innych dowodów, które odpowiadały wersji stanu faktycznego przyjętego przez Sąd I instancji przy bezpodstawnej odmowie nadania im waloru wiarygodności w pozostałym zakresie;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym ustaleniu, że oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, jak również w zakresie możliwości przypisania mu zamiaru popełnienia tego czynu, tj. pomimo braku bezpośrednich dowodów w tym zakresie oraz wątpliwości wynikających z zebranego materiału dowodowego.

Mając powyższe na uwadze wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu w czynu.

ewentualnie

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie XII Wydział Karny do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżąca zwraca uwagę na wątpliwość by pokrzywdzony trudniący się tak jak oskarżeni zbieractwem mógł zgromadzić kwotę 1.000 zł. Kwestionuje taką możliwość zwłaszcza, że pokrzywdzony zdaniem oskarżonego i innych osób nadużywał alkoholu, na który przeznaczal uzyskane ze zbiórki złomu pieniądze. Alkoholizm świadka rzutuje też na wiarygodność jego zeznań. Wreszcie, podnosi też kwestię braku motywu po stronie oskarżonego.

Obrońca osk. J. C. (1) zaskarżyła wyrok w całości, na korzyść oskarżonego zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wydanego orzeczenia polegający na przyjęciu, że zeznania świadka A. G. są wiarygodne i prowadzą do wniosku, że oskarżony dokonał przypisanego mu czynu,

- naruszenie przepisów postępowania tj. art.7, 92 i 410 k.p.k. mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

a/ przez pominięcie przy ocenie wiarygodności wyjaśnień osk. J. C. informacji z k-13 akt,

b/ przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przy ustalaniu kwoty będącej przedmiotem kradzieży z portfela pokrzywdzonego,

c/ brak oceny okoliczności iż pomiędzy pokrzywdzonym a osk. J. C. nie miały miejsca żadne uwagi, rozmowy czy nawet krótkie oświadczenia na temat zdarzenia z dnia 28 czerwca 2016r w tym dniu i w dniu następnym oraz zwrotu pokrzywdzonemu kwoty 300 zł. przez osk. J. C..

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca także podaje w wątpliwość by pokrzywdzony mógł zgromadzić kwotę 1 tys. zł, a nadto „rozliczając” stan gotówki u J. C., który w dniu zajścia odebrał zasilek, stawia pytanie o losy kwoty zabranej rzekomo pokrzywdzonemu. Na koniec zwraca uwagę na brak jakichkolwiek reperkusji tego zdarzenia między pokrzywdzonym i oskarżonym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Żadna z apelacji nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem skarżącym nie udało się wykazać by Sąd dopuścił się uchybień proceduralnych skutkujących błędnym rozstrzygnięciem.

Przeciwnie należy stwierdzić, iż Sąd I instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, zebrany materiał poddał wnikliwej analizie, dokonał prawidłowych ustaleń, które trafnie ocenił w kategoriach prawno- karnej odpowiedzialności oskarżonych.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na konsekwentne depozycje pokrzywdzonego, którego zeznanie w toku śledztwa oraz postępowania przed Sądem zostały zweryfikowane opinią biegłego psychologa, a które znajdują także potwierdzenie w relacji policjantów interweniujących na miejscu zdarzenia. Wszystkie okoliczności pokrzywdzony identycznie przedstawiał w rozmowie z nimi. Relację pokrzywdzonego wspierają również wyniki badań dowodów rzeczowych: narzędzi, którymi posługiwali się oskarżeni oraz pozostawione na nich ślady.

Także zeznania świadka M., który ostatecznie powiadomił operatora (...), a w rezultacie policję i pogotowie korespondują z wersją wydarzeń do której przedstawienia oskarżeni starali się skłonić najpierw samego pokrzywdzonego o rzekomym pobiciu przez jakichś małych.

Sąd meriti słusznie uznał za wiarygodne w części wyjaśnienia

osk. J. C. na temat pokrzywdzonego, ale zasadnie wskazał, że ten ostatni nie krył wcześniejszego zatargu z oskarżonym, lecz wykazał w swych zeznaniach, iż nie miał on dalszych konsekwencji, ani żadnego związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Przekonujące są też (wbrew twierdzeniom skarżących) zeznania pokrzywdzonego co do jego lepszych umiejętności w pozyskiwaniu złomu, a zatem możliwości uzyskania kwoty, która została mu zabrana. Jednocześnie „nie sumuje się” stan posiadania gotówki przez osk. J. C., w stosunku do wysokości zasiłku i dokonania przezeń wpłaty 400 zł (k. 13). Pamiętać też trzeba, iż od momentu samego zdarzenia (pobicie i zabór portfela) do chwili przyjazdu pogotowia i policji minęła doba, a więc oskarżeni mieli dostatecznie dużo czasu na „zagospodarowanie” zabranych pieniędzy.

Okoliczności takie jak relacje między oskarżonymi, a pokrzywdzonym i innymi mieszkańcami działek (w rzeczywistości bezdomnymi zasiedlającymi altany działkowe itp. obiekty), udzielenie przez pokrzywdzonego oskarżonemu J. C. 20 zł pożyczki nazajutrz po zdarzeniu itp., należy traktować w kategoriach swoistego folkloru tego środowiska, tak samo jak powstrzymywanie się pokrzywdzonego od wezwania pogotowia do chwili napicia się piwa.

Konkludując, zarówno ustalenia faktyczne w świetle zebranych dowodów jak i kwalifikacja prawna czynów oskarżonych nie budzą wątpliwości.

Z kolei wysokość kar wymierzonych oskarżonym uwzględnia wszystkie istotne dla ich wymiaru okoliczności oraz elementy indywidualne (uprzednią karalność i recydywę Ł. B., niekaralność J. C. i zwrot przez niego części zabranych pieniędzy), a ich wysokość zbliżona do granic ustawowego minimum nie pozwala na uznanie za rażąco niewspółmierne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

Zważywszy na sytuację finansową obu oskarżonych (bezdomność, zbieractwo jako sposób zarobkowania) Sąd zwolnił ich od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami z tego tytułu obciążając Skarb Państwa; nadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońców występujących z urzędu należne honoraria.